



GŁOS LUDU



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok II

WARSZAWA, ŚRODA, 19 WRZEŚNIA 1945 ROKU

Nr 247 (287)

Robota antypaństwowa

Jedną z najbardziej palących spraw chwili obecnej jest sprawa dostarczenia przez chłopów świadczeń rzeczowych t. zn. kontyngentów dla ludności miast. Chłopi dostarczyć muszą część urodzaju po cenach t. zw. sztynnych, by państwo wykrywić mogło robotników, którzy w ciężkich warunkach, pełni poświęcenia, pracują nad odbudową życia gospodarczego Polski. Towary, wypracowane przez robotników pójdą na wieś. Sojusz robotniczo - chłopski na którym opierają się rządy demokracji polskiej, jest nie tylko sojuszem politycznym, ale i sojuszem gospodarczym, bez którego sojusz polityczny byłby pustym dźwiękiem. Rzecznie to każdy robotnik, że bez pomocy przemysłu wieś, rolnictwo nie mogłyby się rozwijać; i rozumie to każdy chłop, że bez pomocy wsi robotnik nie mógłby pracować.

Ale właśnie tej braterskiej współpracy wsi i miasta nie chce obszarnczo-kapitalistyczna reakcja, bo nie chce ona odbudowy Polski, nie chce wzmocnienia władzy ludu. Agenci reakcji w miastach judzą robotników przeciw chłopom, a po wsiach judzą chłopów przeciw robotnikom. Nawołują oni robotników do strajków, do zmniejszenia wydajności pracy, bo nie chcą, by państwo mogło dostarczyć wsi towarów przemysłowych; chłopów zaś nawołują do zerwania świadczeń.

Ale jakież było nasze zdumienie, gdy w piśmie, które tytułuje się „Wojewódzkim organem Stronnictwa Ludowego” przeczytaliśmy te same nawoływania do sabotowania kontyngentów. Mówimy tu o tygodniku „Polska Ludowa”, wychodzącym w Poznaniu. Czytamy tam o wystąpieniach niejakiego ob. Jana SAJDĄKA, niestety posła do Krajowej Rady Narodowej i ob. J. Gronia, dyrektora szkoły rolniczej. Poseł Sajdak wygłosił „dłuższy referat”, w którym omówił, jak czytamy, „program Stronnictwa Ludowego” (?). Okazuje się, że poruszone w referacie zagadnienia, ZWŁASZCZA KWESTIA ZNISZCZENIA, WZGLĘDNIE OBNIŻENIA KONTYNGENTU, WPROWADZENIE WOLNEGO HANDLU, wywołały ŻYWE ZAINTERESOWANIE ZGROMADZONYCH”. Po tym budującym referacie posła Sajdaka zebrał — czytamy dosłownie — JEDNOMYSIENIE WYPIWIEDZIELI SIĘ ZA ZNISZCZENIEM KONTYNGENTU I WPROWADZENIEM WOLNEGO HANDLU”.

Dalej jesteśmy od tego, by badać w najmniejszej mierze utożsamiać te antypaństwowe wystąpienia posła Sajdaka i dyrektora szkoły rolniczej Gronia z polityką Stronnictwa Ludowego. PATRIOTYCZNE STANOWISKO I PRACA STRONNICTWA LUDOWEGO W DZIEDZINIE REALIZACJI KONTYNGENTU SĄ POWSZECHNIE ZNANE, jesteśmy najlepiej przekonani, że w PRAWDZIEJ prasie Stronnictwa Ludowego, jak np. w „Dzienniku Ludowym”, to antyludowe i antychłopskie wystąpienie spotka się z należytą odprawą. Ale jak wytłumaczyć, że tygodnik „Polska Ludowa” w tym samym numerze wznosi hymny pochwalne na cześć ob. wice-premiera Mikołajczyka? Czyżby ci panowie uważali, że próba pokrywania antypaństwowej agitacji autorytetem wice-premiera Mikołajczyka pozwoli im uniknąć surowego potępienia opinii społeczeństwa polskiego?

Parę dni temu wice-premier Mikołajczyk w przemówieniu radiowym wezwał chłopów do składania świadczeń rzeczowych. „Świadczenia rzeczowe — powiedział wice-premier — w tym okresie trudnym i przejściowym są naszym obowiązkiem. Towary przemysłowe — przyznane przez rząd w formie premii — to już produkt pracy polskiego robotnika, technika i inżyniera”. Tak powiedział

Kaci hitlerowscy odpowiadają za swe zbrodnie Proces komendanta obozu w Belsen

LONDYN, 18.9 (Polpress). — W drugim dniu procesu przeciwko komendantowi obozu koncentracyjnego w Belsen, Kramerowi i jego pomocnikom, zeznawali świadkowie oskarżeni. Major brytyjskich wojsk sanitarnych Leonard Berney, który po wkroczeniu wojsk marszałka Montgomery, zorganizował natychmiastową pomoc dla internowanych, zeznał, że jak udało mu się ustalić, w Belsen zginęło około 4 milionów ludzi.

Żołnierze brytyjscy zostali w Belsen 17 tysięcy ciężko chorych. Większości tych ludzi nie dało się, mimo wysiłków lekarzy i sanitariuszy angielskich — uratować.

Prokurator oświadczył, że więźniowie byli tak wygłodzeni, że wypadki ludźmierstwa były na porządku dziennym. W chwili wyzwolenia przez armię angielską, w obozie znaleziono kilkanaście trupów, którym wycięto kawały ciała. Więźniowie przyznali się, że w nocy pokryli muł czestokroć musieli się żywić mięsem swych zmarłych towarzyszy, żeby nie umrzeć z głodu.

Następnie płk. Backhouse oznajmił, że reżim obozowy w Belsen był tak samo potworny, jak w innych obozach śmier-

ci, Oświęcimiu, Majdanku i wielu innych obozach rozsiągniętych po terytorium całej Rzeszy i terenów okupowanych. Zbyt ciężkie roboty i niedostateczne odżywianie sprawiły, że więźniowie po kilkuniesięcym pobycie musieli umierać z chorbą albo wycieńczenia. Poza tym istniały, tak jak wszędzie, egzekucje masowe i sadystyczne znechęcanie się nad poszczególnymi jednostkami.

Prokurator podkreślił w akcie oskarżenia, że więźniowie obozu w Belsen byli głodzeni, podczas gdy niemiecka ludność cywilna, zamieszkała w pobliżu obozu, opływała w dostatki. Również niemieckie jednostki wojskowe, stacjonujące w pobliżu Belsen, były doskonale zaopatrzone.

Prokurator podał, że z 45.000 Żydów, sprowadzonych w pierwszych miesiącach roku 1945 do obozu w Belsen, pozostało przy życiu tylko 60. Resztę Żydów Niemcy wymordowali względnie zagłodzili na śmierć.

Pierwszym świadkiem oskarżenia był oficer brytyjski Glyn Huches, który pierwszy wkroczył do obozu w Belsen. Oświadczył on, że wszyscy prawie więźniowie znajdowali się w stanie ostatecz-

nego wycieńczenia. Leżeli oni w barakach wraz z trupami.

W baraku dla kobiet było tyle tysięcy trupów, że żywe jeszcze kobiety nie mogły się w przepelnionym trupami budynku wyprostować. W centralnym baraku znajdowała się zwarta masa trupów. W obozie nie było łóżek.

Wielu więźniów chodziło na wpół nago. Świadek opowiada, że wstrząśnięty widokiem tego koszmarnego obrazu, zaalarmował natychmiast brytyjskie władze wojskowe o sytuacji w obozie.

Prezydent Truman o pomocy dla Europy

WASZYNGTON, 18.9. (Polpress). — Prezydent Truman oświadczył na konferencji prasowej, że rząd Stanów Zjednoczonych uczyni wszystko co leży w jego mocy, ażeby przyjść w ciągu nadchodzącej jesieni i zimy z pomocą krajom europejskim, wyzwolonym spod okupacji niemieckiej.

Jednakże, jeżeli chodzi o cukier i tłuszcz, dadzą się odczuć poważne braki, ponieważ Stany Zjednoczone same nie posiadają dostatecznej ilości tych artykułów żywnościowych. Po noc będzie dostarczana za pośrednictwem UNRRA oraz bezpośrednio drogą wymiany handlowej z poszczególnymi krajami europejskimi.

Polska otrzymuje od Związku Radzieckiego 4 holowniki

Z Gdyni do jednego z portów północnych zachodniego Bałtyku wyjeżdżają polscy marynarze do przejęcia i przeprowadzenia do Gdyni 4-ch holowników.

Holowniki te zostały przekazane władzom polskim przez Zw. Radziecki tytułem udziału w odszkodowaniach wojennych.

Po przybyciu do Gdyni holowniki będą przeznaczone do prac portowych w Gdyni i Gdańsku.

Kredyty na odbudowę

W trzecim kwartale b. r. nastąpił wzrost kredytów budżetowych, uruchomionych przez Ministerstwo Odbudowy. Porównując kredyty w drugim kwartale 625 milionów zł. i III-im kwartale (bieżącym) — 848 milionów zł., wzrost ogólny wynosi 36 proc. Przy czym dla celów odbudowy stolicy zwiększono kredyty z 424 milion. zł., w drugim kwartale na 620 milion. zł., w trzecim, czyli wzrost wynosi 46 proc.. Dla odbudowy kraju z 201 milion. w drugim kwartale na 228 milion. w trzecim kwartale — wzrost 13 proc.

Powiększenie uruchomionych kredytów ma szczególne znaczenie wobec zaszłej w międzyczasie niżki cen materiałów budowlanych. Nowe kredyty umożliwiają więc kontynuowanie rozpoczętych robót bez narażania się na straty środków już zaangażowanych.

Pierwsza wizyta polskiego charge d'affaires w Departamencie Stanu U. S. A.

NOWY JORK, 18.9 (Polpress). — Janusz Żółtowski, charge d'affaires Rzeczypospolitej Polskiej w Stanach Zjednoczonych, złożył pierwszą oficjalną wizytę w Departamencie Stanu.

Prasa amerykańska, donosząc o tym,

podkreśla, że Żółtowski cieszy się dużą popularnością w Waszyngtonie i był jednym z najwybitniejszych uczestników szeregu międzynarodowych konferencji gospodarczych.

Jedności ruchu ludowego wymaga interes wsi i chłopów

Dnia 16 września zakończyły się dwudniowe obrady prezesów wojewódzkich i działaczy Stronnictwa Ludowego. W czasie obrad sprawozdanie złożył Prezes Naczelny Komitetu Wykonawczego ob. S. Bańczyk. Referaty wygłosili przedstawiciele „Wici” ob. ob. Synar, Domański i Sciborek. W dyskusji zabierało głos 36 mówców. Zasadniczą nutą wszystkich przemówień było żądanie jedności Ruchu Ludowego, który musi odbywać się na platformie programowo-ideowej, opracowanej i ustalonej przez Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego. Zjazd uchwalił poniższą rezolucję polityczną:

Działacze ludowi na konferencji w dniu 16 września 1945 r. w Warszawie

wice-premier Mikołajczyk. Czyżby „Polska Ludowa”, występująca w roli organu ob. Mikołajczyka, chciała zademonstrować światu, że co innego jest przemówienie radiowe ministra, a co innego „praca w terenie”?

Istotnie, rząd wyznaczył dla wsi towarowy przemysłowe na sumę 350 milionów złotych. Suma kredytów uruchomionych przez Państwowy Bank Rolny na odbudowę wsi wynosi 215 milionów złotych. Chcąc pomóc chłopom, rząd Rzeczypospolitej zmniejszył sumę świadczeń do 1.100.000 ton zboża w roku ubiegłym same tylko tereny na wschód od Wisły dały 130.000 ton zboża. Tylko 18 proc. urodzaju chłopci muszą oddać państwu. Jest więc wierutnym kłam-

po rozpoznaniu sytuacji w ruchu politycznym chłopskim stwierdzają:

1. Interes wsi i chłopów wymaga jednolitego i jednolitego przedstawicielstwa politycznego.

2. Za platformę jednolitości ruchu przyjmujemy deklarację ideowo-polityczną, uchwaloną przez N. K. W. Stronnictwa Ludowego.

3. Ci działacze ludowi, którzy idą po linii niezgodnej z platformą demokratyczną Rządu Jedności Narodowej i dokonują organizowania P. S. L. nie wysuwając żadnych zasad programowych, któreby uzasadniały konieczność tworzenia drugiego przedstawicielstwa chłopów — że przysługują się interesom chłopów i budującemu się demokratycznemu Państwu.

stwem twierdzenie, że państwo pozbawiło chłopów możliwości wolnej wymiany produktów rolnych. Rząd wyznaczył premię dla tych, którzy w porę wypełnią swoje zobowiązania wobec państwa. Świadczenia zostały zróżniczkowane w ten sposób, by zoszczędzić w miarę możliwości chłopów ubogich. O tych staraniach ludowego rządu by ułatwić chłopom zadanie, wiedzą chłopci i dlatego wbrew agitacji antypaństwowej pewnych elementów reakcyjnych, spełnią swój obowiązek wobec państwa i narodu; wraz z robotnikami odeprą zakusy reakcji, która za pomocą rozbięcia sojuszu robotniczo-chłopskiego chciałaby sprawować dźwignię do władzy, posadzić fabrykanta na fabryce, a obszarnika na ziemi chłopskiej.

RZĄD KONCENTRACJI NARODOWEJ

ma poparcie mas ludowych Rumunii

Kronika polityczna

Minęło przeszło sześć miesięcy od czasu, gdy w Rumunii w rezultacie zespolenia wszystkich sił demokratycznych narodził się rząd dr. Petro Groza — pierwszy w dziejach Rumunii, prawdziwie demokratyczny i narodowy rząd.

Od pierwszej chwili powstania tego rządu reakcja rumuńska prowadziła nieustanną walkę, nie przebiegającą w środkach, zmierzającą do obalenia demokratycznego rządu przez sabotaż zarządzeń rządowych, przez próby wywołania zamieszek, a ostatnio przez organizowanie band faszystowskich („Wolna Młodzież” i „Organizacja T”), których celem jest akcja terrorystyczna przeciwko członkom Rządu. Reakcja rumuńska usiłuje wywlec „kwestię rumuńską” na widownię międzynarodową, domagając się interwencji przeciw „totalitaryzmowi” — rzekomo — reżimowi rządu Petre Grozy.

Ażby zrozumieć przyczyny zacieśnienia walki reakcji przeciwko obecnemu rządowi w Rumunii należy cofnąć się do czasu upadku faszystowskiego rządu Antonescu po zerwaniu Rumunii z Niemcami w sierpniu 1944 roku.

W ciągu pierwszych sześciu miesięcy nowego okresu w historii Rumunii — po zerwaniu z Niemcami i przejściu Rumunii na stronę państw Sprzymierzonych — rząd w Rumunii sprawowały gabinety Sanatescu i Radescu, za plecami których stali przywódcy t. zw. „historycznych” partii narodowych zaraniistów i narodowych liberałów Maniu i Bratianu.

W wyniku przeszło sześciomiesięcznych rządów, sprawowanych przez Sanatescu i Radescu, Rumunia została doprowadzona do stanu chaosu we wszystkich dziedzinach życia państwowego.

W miastach panował głód, podczas gdy w całym kraju panowała się niepohamowana spekulacja. W ciągu sześciu miesięcy sprawowania władzy przez klikę reakcyjną ceny na podstawowe artykuły żywnościowe wzrosły czterokrotnie.

Nie mniej ciężka sytuacja była na wsi, gdzie chłop nadaremnie oczekiwał przeprowadzenia reformy rolnej. Niespełna 30 tysięcy obszarników posiadało jedną trzecią część ziemi, na pozostałej dusiło się około 3 milionów chłopów. W okresie rządu Radescu Front chłopski stwierdził, że od takiego rządu reformy rolnej nie można się spodziewać. Sabotując wykonanie warunków rozejmu, rząd Radescu doprowadził do napięcia stosunków ze Związkiem Radzieckim. Uzbrojone bandy faszystowskich „legionistów” północnej Pensylwanii dokonywały napałów na ludność węgierską i prowokowały starcia z oddziałami Armii Czerwonej.

EKSCESSY FASZYSTÓW RUMUŃSKICH

Zachęceniu przez reakcyjne elementy w rządzie i w administracji i mając zagwarantowaną bezkarność „legionistów” dopuszczali się ekscesów w miastach i na wsi, mordując demokratów rumuńskich. Władze państwowe zamiast tępić złoczyńców, prześladowały ruch demokratyczny.

Gdy w lutym 1945 roku sytuacja polityczna w Rumunii zaostrzyła się, gdy przez cały kraj przeszła fala masowych demonstracji ludowych, domagających się likwidacji band faszystowskich i polepszenia bytu mas, rząd Radescu chwycił się otwarcie faszystowskich środków uśmierzenia ruchu masowego, ostrzelując demonstracje robotnicze i przeprowadzając koncentrację wojska w stolicy i większych miastach w jawnym dążeniu do wywołania wojny domowej.

Pod naciskiem coraz wzrastającego ruchu mas robotniczych i chłopskich rząd Radescu był jednak zmuszony ustąpić i 6 marca 1945 roku powstał Rząd Koncentracji Demokratycznej dra Petre Grozy, w którym wzięły udział wszystkie ugrupowania demokratyczne, reprezentujące przytłaczającą większość narodu. W skład rządu weszli przedstawiciele wszystkich partii i ugrupowań politycznych Rumunii: partia chłopska, socjaldemokraci komunistów, Rumuński Związek Patriotów, Demokratyczne Duchowieństwo Związki Zawodowe oraz postępowe grupy liberałów i narodowych zaraniistów.

„GENERALOWIE BEZ ARMII”

Maniu i Bratianu, którzy od pierwszych dni rozpoczęli ostrą walkę przeciwko rządowi, pozostali wkrótce „generałami bez armii”, ponieważ szerokie masy członków tych partii poszły za przywódcami, popierającymi nowy rząd demokratyczny.

Rząd Petre Groza natychmiast po objęciu władzy przystąpił do rozwiązania zasadniczych zagadnień polityki rumuńskiej. Rząd wykazał dobrą wolę Rumunii w wykonaniu rozejmu i zapoczątkował politykę szerszej współpracy z państwami demokratycznymi, w szczególności ze Związkiem Radzieckim. Rząd koncentracji demokratycznej zdołał w krótkim czasie położyć kres narodowym wadziom w Transylwanii Północnej i w oparciu o Związek Radziecki doprowadził do przyjaznego załatwienia sporu z Węgrami, w wyniku czego już 11 marca została ustalona rumuńska administracja Północnej Transylwanii.

20 marca został wydany dekret o reformie rolnej, spełniający nadzieje chłopstwa. Na podstawie tego dekretu wywłaszczono 29.000 obszarników i ziemia została przydzielona chłopom. Przy tym rząd okazał chłopom szeroką pomoc w siewie, wydzielając około 2.500 wagonów ziarna siewnego.

Od kwietnia przystąpiono na podstawie wydanego dekretu do gruntownego oczyszczenia aparatu państwowego z elementów faszystowskich, aresztowano przestępców wojennych, rozbrojono i zlikwidowano bandy faszystowskie.

Wydane zostały zarządzenia mające na celu znormalizowanie gospodarki, uruchomienie przemysłu i zwiększenie produkcji. Stan aprowizacyjny miast uległ znacznej poprawie. Rząd rozpoczął energiczną walkę ze spekulacją, został wydany dekret, zabraniający sprzedaży i kupna towarów po cenach wyższych, niż ustalone przez państwo, i przewidujący surowe kary aż do bezterminowego więzienia za ukrywanie artykułów pierwszej potrzeby i za uprawianie spekulacji.

RZĄD KONCENTRACJI DEMOKRATYCZNEJ

Rząd Koncentracji Demokratycznej w swych poczynaniach ma poparcie najszerszych mas ludowych Rumunii.

Uchwały, wyrażające pełne uznanie dla rządu zostały przyjęte na kongresie Frontu Chłopskiego, liczącego 900.000 członków i na Konferencji Powszechnej Konfederacji Pracy, liczącej 300.000 robotników zorganizowanych z Związkach Zawodowych.

Nawet prasa londyńska w korespondencji agencji Reutersa, zamieszczonej w tych dniach, zmuszona była stwierdzić, że:

„Od czasu zerwania z państwami osi w Rumunii zauważa się wyraźny zwrot w lewo. Szerokie reformy rolne, przeprowadzone przez rząd Grozy, spowodowały dalszy wzrost ruchu lewicowego wśród chłopstwa”.

W komunikacie ogłoszonym w początku września Rząd Koncentracji Narodowej stwierdził, że przed rządem stoją dalsze zadania normalizowania życia gospodarczego, ostatecznego zlikwidowania spekulacji i polepszenia bytu urzędników i armii i że rząd nie bacząc na nagonek reakcji zdecydowany jest doprowadzić stojące przed nim zadania do końca.

Nie ulega wątpliwości, że w przeprowadzeniu swoich zadań Rząd Koncentracji Demokratycznej, wyrażający wolę i interesy narodu, będzie miał tak samo jak dotychczas całkowite poparcie najszerszych mas narodu rumuńskiego.

Demokracja polska, którą łączy więzy szczerze przyjaźni z Rumunią, z wielkim uznaniem wita osiągnięcia demokratycznego rządu rumuńskiego, pierwszego rządu, który wyraża dążenia najszerszych mas ludowych Rumunii.

J. Maj.

Delegacja młodzieży radzieckiej na zjeździe TUR-u

W drugim dniu uroczystości Zlotu Organizacji Młodzieżowej TUR przybyła do Katowic samolotem z Moskwy delegacja młodzieży radzieckiej zaproszona do Polski przez organizatorów Zlotu. Przewodniczącym delegacji jest Michal Kotow — członek Centralnego Komitetu Konsomolu. W skład delegacji wchodzi: bohaterka Związku Radzieckiego, partyzantka białoruśka — Nadzieja Trojan, kapitan Michal Gołowlew, Dymitr Posznikow oraz Wasyl Owczarow.

Delegacja młodzieży radzieckiej przyglądała się z trybuny honorowej, ustawionej na rynku Katowickim — defiladzie 10.000 członków organizacji TUR. Następnie goście radzieccy udali się na boisko klubu sportowego „Pogoń”, gdzie odbyły się uroczystości, związane ze świętem 1-ej Armii W.P.

Wśród okrzyków i wiewatów zebranej licznie młodzieży i Wojska Polskiego, przeszli przedstawiciele radzieccy na trybunę, gdzie w imieniu młodzieży pol-

skiej powitali ich serdecznie przewodniczący Komitetu Centralnego OM TUR — Ryszard Obrączka, wznosząc okrzyk na cześć bohaterstwa młodzieży radzieckiej.

W odpowiedzi przemawiał Michal Kotow — przekazując serdeczne pozdrowienia całej młodzieży radzieckiej dla młodzieży polskiej. Mówca zaznaczył, że przyjazd delegacji ma na celu zacieśnienie węzłów przyjaźni i współpracy między naszymi bratnimi narodami, a szczególnie między młodzieżą polską i radziecką, które przelewały krew w walce ze wspólnym wrogiem.

W imieniu 1-ej Armii powitali gości kapitan Solski. Delegacja młodzieży radzieckiej uda się w dniu jutrzejszym do Koszycina koło Tarnobrzegów, gdzie prześlą się Centralny ośrodek szkolenia OM TUR. Goście radzieccy wezmą udział w obradach TUR-owców, a następnie, po zwiedzeniu Śląska i Krakowa, pojedą do Warszawy.

Churchill demaskuje intrygi gen. Franko

Sojusz angielsko-radziecki fundamentem organizacji międzynarodowej

LONDYN, 18.9. (Polpress). — Agencja Reutersa ogłosiła w dniu dzisiejszym z polecenia rządu brytyjskiego list generała Franco z 18 października 1944 r., skierowany do Winstona Churchilla. W liście tym generał Franco przestrzega Churchilla przed niebezpieczeństwem ze strony Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych. Państwa te — podkreślił generał Franco — po klęsce Niemiec staną się największymi mocarstwami, co może spowodować „poważny” i niebezpieczny kryzys w Europie.

Generał Franco proponował więc sojusz hiszpańsko-brytyjski „w obronie interesów Europy”.

LONDYN, 18.9. (Polpress). — W odpowiedzi na pismo generała Franco b. premier Churchill przesłał list, w którym oświadczył m. in.:

„Nie można pominąć milczeniem faktu, że podczas wojny wpływy niemieckie były w Hiszpanii tak wielkie, iż

utrudniały Wielkiej Brytanii i jej sojusznikom prowadzenie wojny. Nie można również zapomnieć o tym, że dywizja hiszpańska walczyła ręką w rękę z Niemcami przeciwko naszym sprzymierzeńcom radzieckim. Podczas wojny rząd hiszpański prowadził otwarcie politykę państwa nieneutralnego.

Pan sam twierdził niejednokrotnie, że klęska nasza jest upragniona i nieunikniona. W chwili obecnej, kiedy wojna zbliża się do końca i przygotowuje się plany dla odbudowy Europy i świata, rząd Jego Królewskiej Mości nie może przejść do porządku dziennego nad dawną działalnością rządu hiszpańskiego i Falangi, która jest oficjalnie uznana podstawą obecnego ustroju politycznego w Hiszpanii. Nie zapominamy również, że Falanga utrzymywała bliski kontakt z partią narodowo-socjalistyczną w Niemczech i z partią faszystowską we Włoszech.

WICEPREZYDENT KRN OB. SZWALBE NA OTWARCIU SZKOŁY MILICJI

Wiceprezydent Krajowej Rady Narodowej ob. Stanisław Szwalbe wziął udział w otwarciu II Kursu Szkoły Podoficerskiej Milicji Obywatelskiej przy Komendzie Wojewódzkiej M. O.

MINISTER STAŃCZYK W LIGNICY

Przebywający na Dolnym Śląsku Minister Pracy i Opieki Społecznej ob. Stańczyk Jan przewodniczył w Lignicy na zebraniu referentów Opieki Społecznej Województwa Dolno-Śląskiego. Minister zapoznał się z warunkami pracy robotników, a w szczególności górników i hutników i przyrzekł rychłe wypełnienie ich słusznych postulatów.

MINISTER LUXEMBURGU W WARSZAWIE

Do Warszawy przybył poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Wielkiego Księstwa Luksemburg w Moskwie Rene Blum z małżonką.

Ministra Bluma powitał wicedyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ Adam Gubrynowicz.

Minister Blum złoży wkrótce w Belwederze Prezydentowi ob. Bolesławowi Bierutowi listy uwierzytelniające.

Do Warszawy przybędzie również minister spraw zagranicznych W. Ks. Luksemburg Józef Bech.

Minister Bech należy do czołowych mężów stanu swego kraju. Odgrywał poważną rolę w parlamencie, a od roku 1921 do 1925 piastował teki sprawiedliwości i spraw wewnętrznych. W latach od 1926 do 1940 był stałym delegatem Luksemburga do Ligi Narodów. W latach późniejszych — ministrem stanu, prezesem Rady Ministrów i ministrem Spraw Zagranicznych. Od roku 1937 nieprzerwanie jest ministrem Spraw Zagranicznych.

WIZYTA DZIENNIKARZA AMERYKAŃSKIEGO

Wrocław odwiedził Richard C. Hottelet, z Columbia Broadcasting System, New York, który po zwiedzeniu większych miast polskich udaje się do Pragi czeskiej, aby słuchaczom radia amerykańskiego i pismom swego kraju opowiedzieć o stanie rzeczy w Europie powojennej.

Gość zza oceanu wstrząśnięty był rozmiarami zniszczeń Wrocławia i oświadczył, że barbarzyńskie wysadzenie domów przed opuszczeniem miasta można jedynie porównać z tym, co zrobili Niemcy z Warszawą, gdzie był wysadzany dom po domu.

WYJAZD DZIENNIKARZY POLSKICH DO JUGOSŁAWII

We wtorek w godzinach porannych wyjechał do Belgradu ambasador polski Jan Karol Wende z małżonką. Tym samym samolotem opuściła Polskę wycieczka dziennikarzy jugosłowiańskich. Razem z kolegami z Jugosławii wyjechała do Belgradu wycieczka dziennikarzy polskich zaproszona przez rząd Jugosławii.

Odjeżdżających żegnali na lotnisku ambasador Jugosławii w Warszawie p. Bożo Ljumowicz, wicedyrektor protokołu dypl. A. Gubrynowicz i St. Derliński z wydziału południowo-wschodniego MSZ.

Grupy Operacyjne ukończyły swą działalność

Kierownictwo Grup Operacyjnych Ministerstwa Przemysłu i Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podaje do wiadomości że na mocy Rozporządzenia Ministra Administracji Publicznej i Ministra Przemysłu z dnia 16 sierpnia 1945 r. Grupy Operacyjne zakończyły swą działalność na całym obszarze Państwa Polskiego z dniem 15 września 1945 r. i że wobec tego z dniem tym unieważnia się pieczęcie okrągłe z napisem „Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów — Pełnomocnik dla spraw gospodarki”.

Wszelkie pisma i dokumenty, wydane po dniu 15 września 1945 r. i opatrzone powyższą pieczęcią, jak również innymi pieczęciami Grup Operacyjnych, uznane będą za nieważne.

Zmiany w podziale administracyjnym kraju

Nowe województwa — Stworzenie województwa stołecznego

Ponieważ zarówno w prasie, jak i w szerokich kręgach obywateli Rzeczypospolitej wielkie zainteresowanie budzi problem przyszłego podziału administracyjnego kraju, przedstawiciel Polpressu udał się do Obywatela Wice-Ministra Administracji Publ., aby u źródła zaczerpnąć wiadomości. Przede wszystkim chodzi o wyjaśnienie, jakie już w tym kierunku poczyniono kroki, ewentualnie jakie wprowadzono zmiany, zwłaszcza w czasach ostatnich.

Otóż, odpowiadając na pytanie, wyjaśnić należy, że za główną podstawę podziału administracyjnego Rzeczypospolitej ciągle jeszcze służą granice jednostek administracyjnych z roku 1939.

Zasadnicze zmiany o znacznie poważniejszym charakterze zostały wprowadzone uchwałami Rady Ministrów z dnia 7 lipca odnośnie granic grodzkiego (Gdynia) — dawnego Województwa Pomorskiego) oraz obszaru t. zw. wólnego miasta Gdańska. Razem było tam siedem jednostek administracyjnych. Takim był stan do dnia 7 lipca. Do tego obszaru zostały świeżo przyłączone cztery powiaty na wschodzie — z dawnego obszaru Prus Wschodnich, czyli z okręgu administracyjnego Mazurskiego. Tak, że na zachodzie dołączono pięć powiatów wiejskich i jeden powiat grodzki. Celem tych zmian w Województwie Gdańskim było przede wszystkim stworzenie z tego województwa obszaru, obejmującego wszystkie ujścia Wisły wraz z portami, a więc Gdańsk, Gdynie i Elbląg.

— Jakże są zamierzenia Ministerstwa na najbliższą przyszłość?

Dalsze ewentualne zmiany zostaną dokonane po przeprowadzeniu dokładnych studiów, które pozwolą na ustalenie takiego podziału, który mógłby się utrzymać przez dłuższy okres czasu. Ministerstwo Administracji Publicznej chciałoby przeprowadzić taki podział administracyjny, który mógłby być podstawą do podziału administracji Państwa z punktu widzenia wszystkich innych resortów. Należy to rozumieć w ten sposób, że podział Państwa dla potrzeb innych resortów zgadzałby się z podziałem ogólnoadministracyjnym, a więc np. okręg wojskowy obejmowałby bądź jedno województwo, bądź też dwa województwa sąsiednie łącznie, ale bez żadnych części innych sąsiednich województw. Podobnie Okręgowa Dyrekcja Kolei Państwowych obejmowałaby bądź jedno województwo, bądź dwa lub więcej sąsiednich województw. Tego rodzaju podział wymaga poważnych studiów i uzgodnienia z innymi resortami, przy czym trzeba ciągle mieć na względzie momenty gospodarcze i komunikacyjne.

Tego rodzaju studium nie może być przeprowadzone szybko, wymaga pewnego czasu. Jako zasadę przyjęto, że obszar województwa winien być średniej wielkości. Obecnie ograniczamy się atoli tylko do studiów nad podziałem Państwa na województwa. Prace w Ministerstwie prowadzone są pod kierownictwem jednego z wybitnych znawców tych spraw — prof. Stanisława Srokowskiego.

Wszystkie te zmiany w podziale będą narazie dotyczyły tylko podziału Państwa na województwa bez zmiany granic powiatów. Na dalszą metę przewidziana jest jeszcze rewizja podziału na niższych stopniach — a więc zmiany podziału na powiaty i gminy oraz gromady.

Przyjmuje się jako zasadę trzy stopnie podziału. Najniższą jednostką jest gmina o charakterze zbiorowym. Nie przesądzamy narazie wielkości gmin, sądzi-

my, że w dalszej rewizji przejdziemy wszędzie do gmin zbiorowych, ale nie wielkich.

— Jakże są projektowane zmiany w podziale administracyjnym?

— Już dzisiaj można powiedzieć, że koniecznością będzie wprowadzenie do dotychczasowych jednostek administracyjnych conajmniej dwóch nowych województw. Województwo Poznańskie będzie podzielone z tym, że stworzy się Województwo Kaliskie. Województwo Poznańskie obejmować będzie zachodnią część obecnego Województwa, zaś Kaliskie — pd. wsch. część, oczywiście z pewnymi uzupełnieniami i zmianami.

Druga nowa jednostka będzie Województwo Siedleckie, które ani komunikacyjnie, ani gospodarczo nie łączy się absolutnie ani z Województwem Lubelskim, ani też z Województwem Białostockim. Podstawa wyznaczania granic poszczególnych województw jest zasięg t. zw. ciążenia, określanego przez stosunki komunikacyjne, a następnie gospodarcze. Obszary, które ani komunikacyjnie, ani gospodarczo nie ciągną do żadnego z dotychczasowych ośrodków, są obszarami naturalnymi i mogą być uważane jako ośrodki do stworzenia nowej jednostki administracyjnej.

Osobnym zagadnieniem dzisiaj jest obszar zwany Śląskiem Opolskim. Obecnie Śląsk Opolski stanowi Okręg Ziemi Odzyskanych i jest administrowany przez Województwo Śląsko-Dąbrowskie z siedzibą w Katowicach. Tutaj są duże trudności z podziałem tego obszaru. Jeszcze jednym obszarem, który sprawia duże trudności, jest obszar dotychczasowego Województwa Kieleckiego. Zajdzie prawdopodobnie konieczność stworzenia nowego Województwa Częstochowskiego i przeniesienia siedziby Województwa z Kielc do Radomia. Rozważana jest także ewentualność jeszcze jednego województwa na półn.-wsch., a to Województwo Suwalskie. Zagadnienie Województwa Kieleckiego oraz Siedleckiego łączy się z jeszcze jednym poważnym problemem, z Województwem Warszawskim i projektem stworzenia t. zw. Województwa Stołecznego.

Od dawna rozważano projekt stworzenia wokół dzisiejszej Warszawy osobnej jednostki administracyjnej, ściśle związanej z samym miastem, a więc jednostki, która nazywa się Województwem Stołecznym.

Byłaby ona administrowana przez Prezydenta Miasta, czy też Wojewodę Grodzkiego, który jednocześnie zarządzałby właściwym miastem i osiedlami, tworzącymi zespół miejski wokół Warszawy.

Przed wojną mieliśmy tylko jedno województwo grodzkie i tym było miasto st. Warszawa, na czele którego stał Komisarz Rządu na m. st. Warszawę. Komisarz Rządu miał wszelkie uprawnienia Wojewody, ale był oprócz tego Prezydent Miasta podległy Komisarzowi. — Wszyscy inni prezydenci miast i starostowie grodzcy podlegali odpowiednim wojewodom. Obecnie mamy dwa miasta o charakterze województwa grodzkiego, a to Warszawa i Łódź, gdzie prezydenci miast są równocześnie wojewodami grodzkimi. Ostateczne uregulowanie stosunków administracyjnych tych obu miast nie zostało jeszcze przeprowadzone, jest jednak odpowiedni projekt opracowany o ustroju m. Warszawy i m. Łodzi. Zagadnienia ustrojowe tych miast ściśle jednak są uzależnione od granic województw grodzkich. Skład Rad Narodowych, Wydziałów Wojewódzkich, kompetencji Prezydenta Miasta, a równocześnie wojewody grodzkiego — musi być należycie uregulowany. Rozwiązanie sprawy Województwa Stołecznego łączy się ściśle z utworzeniem sąsiednich województw i bez wyznaczenia granic tych województw nie może być rozwiązane, a więc trzeba powołać Województwo Siedleckie, przekształcić Województwo Kieleckie na woj. Radomskie oraz stworzyć nowe województwo od strony półn.-zach., t. j. Województwo Mazowieckie z siedzibą w Płocku lub Ciechanowie.

W Ministerstwie jest też rozważany projekt stworzenia z Gdańska, Sopotu i Gdyni jednego Województwa Grodzkiego. Wymaga to jeszcze przeprowadzenia studium regionalnego i uzgodnienia. — Chcąc przeprowadzić wszystkie te zmiany, konieczną jest sumienna praca naukowa, celem uwzględnienia całokształtu stosunków komunikacyjnych, gospodarczych i społecznych.

Tudor-Piastów będzie uruchomiony

Dzięki staraniom Biura Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych przy Ministerstwie Przemysłu (Warszawa, Grochowska 276) odzyskano 14 wagonów różnych maszyn i materiałów, należących do Zakładów Kauczukowych „Tudor — Piastów” pod Warszawą.

Obiekty te zostały w swoim czasie wywiezione przez Niemców do Koźuchowa (Frysztat na Dolnym Śląsku).

Zakłady „Tudor — Piastów” były

przed wojną najpoważniejszym producentem akumulatorów na terenie Polski i obsługiwały 80 proc. rynku wewnętrznego i całkowicie eksport. Zatrudniały ok. 3.000 pracowników. Odzyskane maszyny, surowce i urządzenia pozwolą uruchomić tę ważną placówkę przemysłu chemicznego, co niezawodnie odbije się na całokształcie naszego życia gospodarczego.

Łódź walczy ze spekulacją

Czynnikami administracyjnymi m. Łodzi niejednokrotnie zwracali uwagę kupcom i przemysłowcom, działającym na terenie miasta, na niewspółmierność kształtowania się i regulowania cen na wolnym rynku. Nieuczciwie i wręcz korupcyjne pojmowanie przez pewne sfery kupieckie tak ważnego zagadnienia, jakim jest sprawa regulowania i kształtowania cen na artykuły codziennej potrzeby, zmusiło władze administracyjne do stosowania środków zapobiegawczych drogą wymierzania winnym wykroczeń kar pieniężnych, a nawet aresztu. Należy podkreślić, że wszelkie zarządzenia władz i nawoływania organizacji społecznych naszego miasta nie znajdują należytego zrozumienia.

Ostatnio Sąd Starościński przy Starostwie Grodzkim Śródmiejskim wymierzył kary administracyjne kilkudziesięciu kupcom łódzkim. Między innymi zostali ukarani: kupiec Pokorowski Radzisław, ul. Piotrkowska Nr. 127 na 10.000 zł. grzywny za pobieranie nadmiernych cen za artykuły spożywcze i nieujawnienie cen; Kownacka Janina, Piotrkowska 137, na 15.000 zł. grzywny za pobieranie nad-

miernych cen; Lewandowski Stefan, Piotrkowska 98, na 8.000 zł. grzywny za pobieranie nadmiernych cen; Zółkiewicz Nusen, Zawadzka 16, na 6.000 zł. grzywny za nieujawnienie cen; Mandziuch Józefa, Nowomiejska 6, na 6.000 zł. grzywny za pobieranie nadmiernych cen; Sikorski Wacław, Pomorska 8, na 7.500 zł. grzywny za nieujawnienie cen; Czkwianiano Pogos, Piotrkowska 69, na 5.000 zł. grzywny za pobieranie nadmiernych cen.

Podajemy tylko kilka nazwisk i firm, które nie stoją na wyżynie stanowiska obywatelskiego. Jest takich firm znacznie więcej.

Zarówno władze administracyjne, jak i sądownie muszą podjąć zdecydowaną i bezwzględna akcję w kierunku zwalczania spekulacji.

Należy przypuszczać, że kary wymierzone tym, którzy dopuścili się wykroczeń, będą miały pouczający i wychowawczy wpływ na kupiectwo, a nadto przyczynią się do zawrócenia z błędnej drogi nieuczciwej kalkulacji i łatwego wzbogacenia się kosztem mas pracujących.

Majątki obowiązuje zdawanie świadczeń rzeczowych

Jest zjawiskiem zupełnie anormalnym, że majątki ziemskie, administrowane przez poszczególne urzędy państwowe, wojsko, czy też instytucje społeczne, nie wywiązują się należycie z obowiązku dostaw. Pod różnymi nieraz nielubianymi pozorami uchylają się one od zdawania świadczeń rzeczowych.

W ubiegłym roku gospodarczym 1944-1945 majątki te oddały zaledwie 2 proc. wyznaczonej im ilości ziemiopłodów. — Obecnie na początku kampanii zbioru świadczeń za okres 1945-46 sytuacja uległa pewnej poprawie, jedynie na terenie woj. łódzkiego. Na terenie pozostałych województw akcja ściągania świadczeń z majątków w dalszym ciągu natrafia na poważne trudności.

Tego rodzaju stan rzeczy nie może trwać dalej. Dostawy z majątków stanowią dość poważną pozycję w naszym funduszu aprowizacyjnym. Ociąganie się majątków powoduje trudności w zaopatrywaniu miast i ludności ośrodków przemysłowych.

Państwo powierzyło gospodarce znacznych obszarów różnego rodzaju instytucjom, przychodząc im w ten sposób z wydatną pomocą. Pierwszym obowiązkiem tych instytucji, odpowiedzialnych

za administrację majątków, jest wywiązanie się ze świadczeń rzeczowych. Nie ma i nie może być dwóch miar, jednej dla chłopów, a drugiej dla majątków.

Od chłopów państwo wymaga bezwarunkowego wykonania dostaw, i słusznie, gdyż od tego zależy wyżywienie miast,

powiększenie wydajności pracy robotnika i wzrost produkcji przemysłu, co z kolei pozwoli zaopatrzyć wieś w większą ilość towarów. Chłop rozumie swe obowiązki i z nich się wywiązuje. Czas wreszcie, by i instytucje administrujące majątkami to zrozumiały.

W pierwszą bolesną rocznicę tragicznej śmierci w lesie Bielańskim

ś. † p.

Józefa Dziewulskiego

obywatela m. st. Warszawy i Żoliborza, założyciela i wieloletniego Prezesa Zarządu Składów Papieru i Zakładów Graficzno-Introligatorskich

„J. DZIEWULSKI, Sp. z o. o. w Warszawie”

dbędzie się nabożeństwem żałobne za spójność Jego duszy w kościele SS Wzytek, Krakowskie Przedm., dnia 20 września 1945 r. (czwartek), o godzinie 10-ej rano, o czym zawiadamiają

Zarząd. Udziałowcy. Pracownicy

Dzień Warszawy

KOMITETY REMONTU SZKÓŁ



Na terenie Warszawy zostały zorganizowane miejscowe komitety remontu szkół. W skład komitetu wchodzi: kierownik szkoły, 1 nauczyciel, 2 przedstawiciele komitetu rodzicielskiego, delegat B. O. S., delegat Wydziału Szkolnictwa Zarządu Miejskiego i przedstawiciel Komitetu Obywatelskiego Dzielnicy. Obecnie, za pośrednictwem takich komitetów, remontuje się 8 budynków szkół powszechnych, 4 zawodowych i 1 szkoły średniej.

PIERWSZY KONCERT DLA MŁODZIEŻY

W środę dnia 19 b. m. odbędzie się pierwszy inauguracyjny koncert dla młodzieży szkolnej. O godzinie 13-ej w sali „Roma” dla szkół średnich Warszawy. W czwartek 20 b. m. o godzinie 13-ej dla młodzieży szkół średnich Pragi.

W niedzielę dnia 23 b. m. odbędzie się uroczyste otwarcie warsztatu pracy Państwowego Zakładu Samochodowego Nr. 2 przy ulicy Mińskiej 25. Po mszy św. nastąpi uroczyste przecięcie wstęgi przez reprezentanta rządu, poczem po części oficjalnej przewidziana jest część rozrywkowa.

WILCZE DOŁY NA PUŁAWSKIEJ

Na terenie ulic warszawskich znajdują się cały szereg kanałów - pułapek. Niezabezpieczone niczym te wilcze doły grożą przy dzisiejszym stanie oświetlenia, a raczej jego braku, katastrofom. Czas aby odpowiedzialne za to władze zainteresowały się tymi pułapkami i zabezpieczyły je.

MOST WYSOKOWODNY

Przy wysokowodnym moście drewnianym na Wiśle wzmocnione są obecnie izbie, przeznaczone do łamania lodu, które od pewnego czasu zaczęły osiadać. Wzmocnienia dokonywane są gruzem betonowym. Przewidziane jest wybudowanie drugiego rzędu izbie, dla wzmocnienia mostu przed naporem spływających wód.



Atmosfera ideowa nowej szkoły

W czwartek 20 września b. r. o godz. 16-ej odbędzie się odczyt ob. Stefana Żółkiewskiego p. t. „O atmosferę Ideową Nowej Szkoły”. Zorganizowany staraniem Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego Warszawa. Sala Miejskiej Rady Narodowej (gmach B.G.K.) Al. Jerozolimskie. Wstęp wolny.

Wszystkie piekarnie warszawskie będą wypiekać chleb kontyngentowy

Resort Zaopatrzenia Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy podaje do wiadomości właścicielom i kierownikom piekarni i spożywczych sklepów rozdzielczych, że z dniem 19 września r. b. zostaje wprowadzony w Warszawie nowy przydział sklepów do piekarni.

W związku z tym Resort Zaopatrzenia Zarządu Miejskiego zarządza: zamknięcie rozdzielczych sklepów do 19 września, unieważnienie wszystkich dotychczas wydanych asygnat chlebowych i rozpoczęcie wydawania asygnat na zapotrzebowanie bieżące, rozpoczęcie wydawania chleba za wrzesień od dn. 19.9 na kup. 1

kart sierpniowo-wrzesniowych, wyrównanie mąką niedoboru chleba za miesiąc lipiec i sierpień. Wyrównanie nastąpi w najbliższej przyszłości, termin rozpoczęcia wydawania mąki ogłoszony zostanie we właściwym czasie po nadejściu odpowiednich transportów mąki do Warszawy. W terminie do dnia 21 września rozliczenie się spożywczych sklepów rozdzielczych z pobranych ilości chleba na kupony lipcowych kart zaopatrzenia oraz w terminie do dnia 23 września włącznie rozliczenie się piekarni z dotychczas wydanych ilości chleba.

	I kup. wrześ. od 19.9 — 25.9	włączenia	I	II	III	IR	IIR
II	26.9 — 1.10	„	3	2	1,5	1,5	1
III	2.10 — 6.10	„	3	2	1,5	2	1
IV	7.10 — 11.10	„	3	2	1,5	1,5	1
I	per. dz. 12.10 — 16.10	„	3	2	1,5	1,5	1
II	17.10 — 21.10	„	3	2	1,5	2	1
III	22.10 — 26.10	„	3	2	1,5	2	2
IV	27.10 — 31.10	„	3	2	1,5	1,5	1

Prezydent m. st. Warszawy wydał następujące zarządzenie:

W celu zapewnienia zaopatrzenia ludności pracującej m. st. Warszawy w pieczywo, podlegam wszystkim znajdującym się na terenie Warszawy piekarnie do obowiązków publicznych świadczeń rzeczowych na rzecz wypieku chleba kontyngentowego.

Na mocy niniejszego zarządzenia piekarnie obowiązane są do wypieku chleba kontyngentowego odpowiedniej jakości i w ilości wskazanej przez Resort Zaopatrzenia m. st. Warszawy.

Świadczenia, określone zgodnie z par. 2 są odpłatne według norm, ustalonych przez Resort Zaopatrzenia m. st. Warszawy. Aż do odwołania cena chleba wynosi: loco piekarni zł. 1,10 za kg., loco sklep rozdzielczy — zł. 1,30 za kg., dla konsumenta — zł. 1,50 za kg.

Rozdział wypieku między piekarnie przeprowadzi Resort Zaopatrzenia m. st. Warszawy, ustalając jednocześnie warunki wypieku i rozdzielczy chleba. Potrzebne do wypieku surowce i opał będą piekarniom przydzielone.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

<p>— Kino ATLANTIC Chmielna 33. DZIS OTWARCIE! Pocz. seansów: o 3.30, 5.30, 7.30 W niedzielę i święta: 1.30, 3.30, 5.30, 7.30.</p>	<p>Film o wielkiej doniosłości najnowszej radzieckiej produkcji BERLIN Film ten wyświetlany jest obecnie równocześnie na ekranach Moskwy, New Yorku, Londynu, Paryża i Warszawy. Ponadto przepiękny film w naturalnych kolorach „PARADA ZWYCIĘSTWA” oraz najnowsze aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.</p>	<p>Kino POLONIA Marszałkowska 56 DZIS PREMIERA! Pocz. seansów: o godz. 3, 5, 7. W niedzielę i święta: 1, 3, 5, 7 wieczór.</p>
--	--	---

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Instytut Badawczy Budownictwa w Warszawie przy ul. Narbutta 26, ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowo-budowlane.

Słabe kosztorysy można otrzymać za opłatą codziennie w biurze Instytutu w godz. 11 — 12-ej.

Oferty należy złożyć do dnia 27.IX.45 r. godz. 9.30 w biurze Instytutu, gdzie tegoż dnia o godz. 10-ej nastąpi otwarcie ofert.

Instytut zastrzega sobie swobodny wybór oferenta bez względu na ceny oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

POLA GOJAWICZYŃSKA

STOLICA

Powieść o dzisiejszej Warszawie

Troje ludzi stało nieruchomo, czekając na jakiś znak, aby wyjść stąd. Majster Kamiński nie śmiał pierwszy ująć drążków noszy. Architekt trwał w zamyśleniu. Ewa poznawała w tym grobie resztki swojego rodzinnego domu, który tu się zsunął z pierwszego piętra. Naprzeciw niej, poza noszami sterczał blat starego biurka, które otrzymała od ojca przed samą wojną „za maturę”. W skrawku papieru, tuż pod nogami widziała kawałek jedyne obrazu który zdobył ścianę jej pokoiku: „Dziewczyne” Kulisiewicza. Spoglądała na to wszystko jak na sprawę bardzo odległą i całkowicie skończoną. Ona, Ewa nie była w niczym podobna do tamtej Ewy z tamtego mieszkania. Była ocalałym szczątkiem, tak samo pogruchotanym i okaleczonym wewnątrz. Leczą żyła.

Przełot obłoków w górze, ich szybki i niski pęd wyrwał ją z nieruchomości. Dziewczyna ruszyła z miejsca, a wówczas Kamiński pochylił się do drążków. Niewiadomo, któ-

re z nich trojga szepnęło: Ostrożnie. Trzeba było precyzyjnie się wstąpić w wąskim przejściu zawalonej sieni. Wstępowało się w górę, do światła. Na dworze panował wietrzny, niespokojny dzień, bez mrozu, pełen ciemnych chmur i dziwnych błysków światła na niebie. Trumna stała już przy wejściu do ruin. Mężczyźni ujęli końce prześcieradła i przenieśli długi biały kształt na to drugie posłanie. Kamiński sięgnął po wieko.

— Ja nie wiem — rzekł nagle architekt — czy...

Szeroki, niespokojny wiatr szedł po gruzach i budził zgrzytliwy dźwięk zardzewiałych żelastw, zwisających w dół. Chór przenikliwych dźwięków wznosił się wraz z tumanem białego pyłu. Spód wydeptego prześcieradła ukazał się kształt głowy z wielką falą jasnych włosów. Była to głowa uspiętej. I wśród tego świata, pełnego lamentu, poruszających się, wirujących okrucich i strzępów, nosze ze zwłokami Katarzyny tchnęły głębokim spokojem. Barki architekta drgnęły. Ewa westchnęła spazmatycznie pod uderzeniem wiatru. Kamiński ostrożnie naciągnął prześcieradło i zakrył trumnę wiekiem. Katarzyna przeszła przez bramę z kamiennym wieńcem rzeźby na ocalałym murze. Trumnę złożono teraz na wózku, a majster i

architekt krocząc obok siebie ciągnęli z najwyższym trudem ów lekki ciężar ciała, co odbywało, znanymi sobie tak dobrze ulicami ostatnią podróż.

Ta straszna droga zdawała się nie mieć końca. Chwilami trzeba było nieść trumnę, posuwając się krok za krokiem macając ostrożnie stopą, czy grzyby nie umkną z pod nóg. Ewa z wózkiem zostawała w tyle i majster zawracał, aby jej pomóc w trudnych przejściach. Wśród tumanów białego pyłu, wielkich zasp śmieci, zaśieków i barykad mały kondukt żałobny błąkał się wpółoslepiły w gruzach swojego miasta i nieistniejących ulic.

Nagle, z oddali dobiegła pieśń maszerujących kolumn roboczych i spotykano na skrzyżowaniu ścieżek różnorodną gromadę z łopatom na ramionach. Rozstępowali się, by przepuścić kondukt pogrzebowy. Zapadała cisza i tylko z głębi gruzów szedł głuchy stuk młotka, kującego mur przeznaczony do rozbioru. Rozmyślenia o zmarłej przeplatały się i mieszały z obrazami widzialnego życia, gdyż była częścią tego świata leżącego w ruinach, wszystkiego co w nim było dobrego i złego: form, kształtu i obyczaju, zanikającego nieuchronnie.

(d. c. n.)

REPERTUAR

TEATRY

Warszawa, Marszałkowska Nr. 81. Codziennie o godz. 18-ej „Obcym wstępnym wstępnym”, reportaż sceniczny H. Buczyńskiej.

Praga, Zamojskiego Nr. 50. Codziennie o godz. 18-ej „Przeprowadzka” K. Rosztworowskiego.

Teatr Rewii Zygmuntońska 8 gra codziennie wesołą rewię p. t. „Prawo do śmiechu” z udziałem Zmchorowskiej, Wicherskiej, Burzyńskiej, Piotrowskiej, Chomentowskiej, Młynarczyka i innych. Początek przedstawień o godz. 19, w niedzielę i święta 17 i 19.

KINA

„ATLANTIC”, Chmielna 33, „Berlin” oraz „Parada Zwycięstwa”.

„POLONIA”, Marszałkowska 56, „Berlin” oraz „Parada Zwycięstwa”.

„TECZA”, Żolibórz, Suzina 4, „Tęcza”, film radziecki.

„SYRENA”, Praga Inżynierska 2, „Ona broni ojczyznę”, film radziecki.

DZIS UROCZYSTE OTWARCIE KINA „ATLANTIC”. OD JUTRA SEANSE DLA PUBLICZNOŚCI

W dniu dzisiejszym przybywa Warszawa nowa placówka kulturalno-rozrywkowa. — Jeszcze jeden dowód ciągłego, acz mozolnego dzwigania się Stolicy z ruin.

Staraniem Wydziału Kinofikacji zostało odbudowane Kino „Atlantic” przy ul. Chmielnej Nr. 33, które otwiera swe podwoje spragnionym godziwej rozrywki mieszkańcom Stolicy.

Dziś o godz. 18-ej odbędzie się uroczyste otwarcie z udziałem zaproszonych gości. Od jutra 20 września początek seansów w dni powszednie o 15.30, 17.30, 19.30, w niedzielę i święta o 13.30, 15.30, 17.30, 19.30. Na program złożą się: głośny film najnowszej radzieckiej produkcji „Berlin” (wyświetlany obecnie równocześnie na ekranach Moskwy, New Yorku, Paryża i Londynu), reportaż filmowy w naturalnych kolorach „Parada Zwycięstwa” oraz najnowsze aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

OGŁOSZENIA DROBNE

PIANINO, krzyż we, bardzo dobrym stanie, sprzedam. Szustra 21 m. 2.

ZOFIA WREMBIAK, zamieszkująca obecnie w Paryżu, poszukuje swojej rodziny a także Rysia Cejtlina lat 14 i matkę jego Pole Cejtlin. Wiadomości kierować: Sophie Wrembiak Journal Polonais („Niepodległość”) 51, rue Pierre Charron, Paris 7-e.

MICHAŁ WRÓBLEWSKI poszukuje żony swojej Heleny z Malinowskich Wróblewskiej. Wiadomości zgłaszać Bielsk Podlaski, Gimnazjum i Liceum Państwowe.